

## Estonia bliżej euro

Komisja Europejska w Raporcie Konwergencji opublikowanym 12 maja wnioskuje o przyjęcie Estonii do strefy euro w 2011 roku. Ostateczną decyzję w tej sprawie podejmą ministrowie finansów państw UE na początku lipca br., ale wydaje się, że zamiana estońskiej korony na euro od 1 stycznia jest już przesądzona. Wprowadzenie euro będzie dużym sukcesem centroprawicowego rządu Andrusa Ansipa i może przyczynić się do zwycięstwa tworzących go partii w zaplanowanych na marzec przyszłego roku wyborach do parlamentu.

KE w raporcie stwierdza, że Estonii udało się wypełnić kryteria z Maastricht i w związku z tym wnioskuje o przyjęcie jej do strefy euro w 2011 roku. W dokumencie podkreśla się determinację rządu estońskiego, któremu pomimo 14-procentowej recesji udało się w ubiegłym roku ograniczyć deficyt budżetowy poniżej wymaganego poziomu 3% PKB. Tallin dzięki swojej polityce oszczędnościowej i najniższemu zadłużeniu publicznemu w UE jest dziś przedstawiany w Europie jako wzór finansowej odpowiedzialności. Z drugiej strony, powiązanie trudnych reform – polityki zaciskania pasa – z wprowadzeniem euro niewątpliwie osłabiło społeczne niezadowolenie w Estonii i zapewniło koalicji rządzącej względnie stabilne poparcie ze strony proeuropejskiego elektoratu.

W przypadku sprawnego wprowadzenia euro i prognozowanej poprawy sytuacji gospodarczej, partie tworzące rząd Andrusa Ansipa będą miały duże szanse na zwycięstwo w przyszłorocznych wyborach parlamentarnych.

Pomimo głębokiego kryzysu waluty europejskiej jej przyjęcie niezmiennie pozostaje celem strategicznym obecnego rządu i wpisuje się w konsekwentną politykę Tallina ścisłej integracji i aktywnego uczestnictwa w strukturach współpracy państw zachodnich, która cieszy się poparciem większości społeczeństwa. Dla otwartej gospodarki estońskiej wprowadzenie euro powinno również przynieść pozytywne skutki ekonomiczne, m.in. poprzez obniżenie kosztów transakcji w handlu zagranicznym. Jednym z pierwszych efektów oczekiwanego wprowadzenia euro jest optymizm inwestorów na estońskiej giełdzie papierów wartościowych – ceny akcji od początku roku wzrosły o ponad 40% – dwukrotnie więcej niż na giełdach w Wilnie i Rydze. <pas>